

MGR JADWIGA KORWIN-KAMIEŃSKA
(20.11.1922–15.09.2002)

Nasza najlepsza przyjaciółka i koleżanka znana była wszystkim jako Kuca. Jesteśmy bardzo przywiązani do tego imienia, nie umiemy inaczej o Niej myśleć i pamiętać. Pracowałyśmy razem w Instytucie Historii Kultury Materialnej (obecnie Instytut Archeologii i Etnologii) PAN, w Zakładzie Archeologii Małopolski (obecnie Oddział IAE PAN w Krakowie) od początku jego powstania w 1954 r.

Dzieciństwo i lata szkolne Kuca spędziła w Warszawie, gdzie uczęszczała do znakomitego Państwowego Gimnazjum im. Królowej Jadwigi. Po wybuchu II wojny światowej grono wybitnych nauczycielek z tej szkoły zorganizowało tajne komplety. Nauczanie odbywało się zgodnie z wysokimi wymaganiami tajnego kuratorium. W czasie zdawania matury cała klasa razem z nauczycielkami została aresztowana i uwięziona w gestapo w al. Szucha, potem na Pawiaku. Zdawanie przerwanych egzaminów kończyły w czasie spacerów na podwórku więziennym. Po pewnym czasie zostały zwolnione.

Kończył się rok 1940, narastał terror i reakcja oporu. Cała grupa byłych maturzystek zaangażowała się w działalność konspiracyjną, Kuca była łączniczką AK. W lecie 1942 r. na fali masowych aresztowań w Warszawie znalazły się ponownie w więzieniu na Pawiaku. Wielkim transportem w styczniu 1943 r. zostały przewiezione do obozu koncentracyjnego na Majdanku. Więzy koleżeńskie tej grupy młodych dziewcząt i ich postawa pomagały przetrwać to niewyobrażalne zło.

W związku ze zbliżającym się frontem w kwietniu 1944 r. ewakuowano Majdanek do różnych obozów. Kuca trafiła do obozu koncentracyjnego w Ravensbrück, potem w Buchenwaldzie. Nazwy tych miejsc niosą w sobie tak potworną grozę, że Kuca na wiele lat wykreśliła je z pamięci. Ale nie można zapomnieć, czego doświadczyła i czego była świadkiem w tej strasznej wędrówce.

Po zakończeniu wojny w roku 1945 Kuca pieszo dotarła do Warszawy, którą uwielbiała, a która uległa zagładzie. Rodzinę odszukała, znalazłszy informację na zrujnowanej kamienicy, w której mieszkała przed aresztowaniem.

W tym okresie, niezwykle trudnym dla całego pokolenia młodych ludzi obarczonych ciężkimi doświadczeniami, pozbawionych swojego miejsca, przystania stały się wyższe uczelnie, które natychmiast rozpoczęły przyjmowanie studentów, stwarzając równocześnie najskromniejsze podstawy egzystencji.

Kuca zapisała się na historię na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Na archeologię przeniosła się po dwóch latach, znajdując tam rodzaj azylu w sytuacji narastającego stalinizmu. Wtedy Ją poznałam.

Dyplom ukończenia studiów uzyskała w roku 1952 na podstawie pracy magisterskiej *Osadnictwo neolityczne na Górnym Śląsku* [54]*, wykonanej pod kierunkiem prof. dra hab. Rudolfa Jamki. W 1954 r. została zaangażowana w rozpoczynającą działalność Zakładzie Archeologii Małopolski Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN w Krakowie.

Prof. dr Stefan Nosek, kierownik Zakładu, wybitny znawca epoki neolitu, rozpoczął pracę z naszym zespołem, polecając nam źródłowe opracowanie materiałów z neolitycznych stanowisk z dawnych, nieopublikowanych badań. Kuca opracowała materiały z wczesnoneolitycznych osad w Malicach [1] i Samborcu [11], pow. Sandomierz, oraz Szewnej, pow. Opatów [5]. Stała przed bardzo trudnym zadaniem. Ówczesny stan badań wymagał rewizji poglądów na temat pochodzenia i etapów rozwoju kultur post-wstęgowych w Polsce południowej. Dokonane analizy materiałów z tych stanowisk były początkiem Jej studiów nad tym zagadnieniem, do którego z wielką dokładnością i konsekwencją gromadziła katalog źródeł [56]. Prof. Nosek bardzo cenił Jej prace i zachęcił do przeprowadzenia badań wykopaliskowych wczesnoneolitycznych osad w Malicach (w latach 1960–1962) i Trzebieśławicach (w roku 1961) oraz stanowiska w Samborcu. W tzw. ekspedycji neolitycznej zorganizowanej przez Kucę uczestniczyłyśmy, Anna Kulczycka-Leciejewiczowa i ja, przez 6 sezonów wykopaliskowych od 1960 do 1965 r.

Szczególnie owocne były badania wielokulturowego stanowiska (osady i cmentarzyska z neolitu i wczesnej epoki brązu) w Samborcu, prowadzone w latach 1962–1966. Przede wszystkim dostarczyły one nowych materiałów kultury lendzielskiej, poszerzając bazę źródłową zwłaszcza najstarszej, tzw. samborzeckiej fazy. Dzięki nim uzyskano także nowe dane niemal dla całego neolitu i nie tylko [27]. Szczególnym odkryciem było cmentarzysko kultury pucharów dzwonoватych, któremu Kuca razem z A. Kulczyką-Leciejewiczową poświęciły szereg publikacji, włącznie z obszernym opracowaniem tej kultury w Polsce [12, 13, 25]. Wyniki wszystkich akcji wykopaliskowych ekspedycji neolitycznej były relacjonowane w „Sprawozdaniach Archeologicznych” [8, 9, 14, 15, 16, 17, 21] oraz na ogólnopolskiej sesji sprawozdawczej w Poznaniu [55].

Pierwszą próbę syntetycznego przedstawienia genezy i chronologii kultury lendzielskiej w Małopolsce Kuca podjęła w roku 1967. Było to bardzo ważne, niemal pionierskie, uporządkowanie niejasnych pojęciowo i terminologicznie błędnych poglądów. Pełne zestawienie materiałów lendzielskich z terenu Małopolski dokonane przez Kucę i zsynchronizowanie ich z systemami chronologicznymi wypracowanymi na terenach macierzystych tej kultury w zachodniej Słowacji, na Morawach i na Węgrzech stworzyło ugruntowane podstawy dla dalszych badań [19, 20, 23]. Wymagało to od Niej przełamania trapiących Ją wątpliwości. Taką miała naturę, ale to jeszcze bardziej zbliżało do Niej wszystkich, którzy z Nią współpracowali nie tylko w kraju, ale i za granicą — na Słowacji, w Czechach, na Węgrzech, w Jugosławii, w Niemczech — gdzie była znana zarówno z wystąpień na konferencjach naukowych w Nitrze [22], Sarajewie [40] i Nowych Vozokanach [48] poświęconych badaniom nad kulturą lendzielską, jak i z pobytów studyjnych.

Kuca twórczo uczestniczyła w dyskusji nad kształtowaniem się sytuacji kulturowej na ziemiach polskich po zaniku kultury ceramiki wstęgowej rytej [7, 19, 23]. Miała bardzo dobrą orientację w najnowszych odkryciach na terenach naddunajskich (m.in. opracowywała do druku

* Liczby w nawiasach kwadratowych odpowiadają numerom, jakimi publikacje zostały oznaczone w zamieszczonej poniżej bibliografii.

w „Sprawozdaniach Archeologicznych” przegląd bieżących publikacji dotyczących zagadnień neolitu w wydawnictwach czesko-słowackich [24, 28, 31, 33, 35, 36, 37, 38, 39, 41, 43, 45, 46, 47, 49, 50, 51, 52]. W książce *The Neolithic in Poland*, w syntetycznym opracowaniu kultur: lendzielskiej i nadcisańskiej w Polsce (we współautorstwie z J.K. Kozłowskim, [26]) przedstawiła dwa źródła wpływów zza Karpat na społeczności na ziemiach polskich — lendzielskie od strony zachodniej Słowacji, Moraw i Węgier oraz nadcisańskie z obszarów znad górnej Cisy.

Ważnym osiągnięciem było opracowanie monografii grupy malickiej. Wnikliwa analiza materiałów zestawionych w katalogu [56] pozwoliła na powiązanie ich z wpływami kulturowymi znad górnej Cisy. Publikacja ta [34] wzbudziła bardzo duże zainteresowanie i ukierunkowała dalsze badania nad tym zagadnieniem.

Następnym podsumowaniem badań nad kompleksem lendzielsko-połgarskim w Polsce była publikacja wydana w języku niemieckim, współautorstwa Kucy i J.K. Kozłowskiego [53].

Oprócz wymienionej już ekspedycji neolitycznej Kuca brała udział w bardzo wielu pracach terenowych, jak na przykład w angażujących cały zespół Zakładu Archeologii Małopolski badaniach wielokulturowego stanowiska w Igołomi pod Krakowem (prowadzonych w latach 1953–1956) czy milenijnych badaniach grodziska wczesnośredniowiecznego w Stradowie. Uczestniczyła niemal we wszystkich pracach wykopaliskowych Zakładu prowadzonych na stanowiskach neolitycznych Polski południowo-wschodniej, jak w tzw. „ekspedycji lubaczowskiej” w latach 1956–1958 (badania powierzchniowe i sondażowe w widłach Sanu i Tanwi, badania wykopaliskowe kurhanów w Cieszanowie, Dachnowie, Łukawicy i Brzezinkach), a także w Małopolsce zachodniej, na stanowiskach osadowych kultury pucharów lejkowatych w Niedźwiedziu (w latach: 1967–1968 i 1971), Kobylnikach (w roku 1975) i Lelowicach (w latach 1962–1964) oraz w badaniach cmentarzyska kultury pucharów lejkowatych i kultury ceramiki sznurowej w Zagaju Stradowskim (w latach 1991–1994). Była nie tylko doskonałym doradcą w rozwiązywaniu wszelkich wątpliwości, ale i nieocenioną towarzyszką w pionierskich warunkach działań terenowych tamtych czasów. Nie przywiązywała wagi do drobiazgów, miała wspaniałe poczucie humoru.

W działaniach organizacyjnych Kuca, mimo pełnego wdzięku roztargnienia, stworzyła podstawy zbiorczego inwentarza dokumentacji terenowej i materiałów zabytkowych, znajdujących się w Igołomi, zbiorów Zakładu — dziś krakowskiego Oddziału Instytutu Archeologii i Etnologii PAN.

Zmieniające się czasy przywracały pamięć o losie szczególnie dotkniętych wojennym terrorem. W tym okresie Kuca otrzymała odznaczenia: Krzyż Kawalerski Orderu Polonia Restituta (nadany przez Radę Państwa w 1981 r.), Krzyż Oświęcimski (w 1988 r.) oraz krzyż „Więźniom Hitlerowskich Obozów Koncentracyjnych”. Poza najbliższymi nikt o tym nie wiedział. Niezależnie od Jej stosunku do tego rodzaju wyróżnień, włączyły one Jej los do historii zmagania Polaków czasu wojny.

Kuca miała niezwykle życzliwy stosunek do ludzi. Zawdzięczamy Jej, Jej głębokiej kulturze i delikatności, atmosferę przyjaźni i solidarności. Była najlepszą przyjaciółką. Wielką nam uczyniła pustkę.

Kuca zmarła 15 września 2002 r.

Barbara Burchard

BIBLIOGRAFIA PRAC JADWIGI KUČY (KAWCZYŃSKIEJ)

1999

1. *Opis kultury nadcisańskiej w Małopolsce, pow. Łowicz, „Materiały Archeologiczne”*, t. 1, s. 49-62.
2. *St. A. Działekowszczyk i J. Kuca: Sprawozdanie z prac wykopaliskowych w Dachnowie, pow. Łowicz, w r. 1958. „Sprawozdania Archeologiczne”*, t. 3, s. 221-224.
3. *St. A. Działekowszczyk i J. Kuca: Sprawozdanie z prac wykopaliskowych w Cieszanowie, pow. Łowicz, „Materiały Archeologiczne”*, t. 1, s. 225-231.